

Dwanaście lat temu firma Audeze zaprezentowała swoje pierwsze słuchawki – był to właśnie model *LCD-2*. W tym czasie konstrukcję poważnie zmodyfikowano, ale z oryginalnej receptury wciąż sporo pozostało. W aktualnej ofercie Audeze są trzy odmiany "Dwójek"; oprócz podstawowych *LCD-2*, które testujemy, jest też wersja zamknięta *Closed Back* oraz znacznie skromniejszy i tańszy (mniej więcej o połowę) model *LCD-2 Classic*.



## AUDEZE LCD-2 SHEDUA

**S**hedua to egzotyczne z drewno Afryki, z którego wykonano obudowy muszli, znane również pod nazwą Ovangkol; *LCD-2* są też dostępne w wersji palisandrowej (Rosewood), która jest jednak droższa – 5500 zł.

Opakowanie jest tak duże i ciężkie, że zmieściłyby się tam dwie albo nawet trzy pary słuchawek. Z ochronnych folii wyciągnąłem czarną, sztywną walizczkę z rączką i solidnymi zatrzaskami. To neseserek z rodzaju tych, w których przechowuje się aparaturę optyczną, chemikalia, broń... W gąbkowych, grubych pieleszach są jednak słuchawki, jeden przewód i niewielka karteczka – certyfikat autentyczności z numerem seryjnym.

Kabel ma sztywny oplot, do wzmocnienia podłączamy wtyk o średnicy 6,3 mm, od strony słuchawek przygotowano dwa czterostykowe konektory typu mini-XLR. Od razu wiadomo, że można podłączyć *LCD-2* w trybie zbalansowanym, o ile oczywiście

zastosujemy odpowiedni kabel – ten dostarczony w zestawie jest niesymetryczny i ma długość 2 m (trochę za krótki, by swobodnie posługiwać się słuchawkami w domu, a o sprzęcie mobilnym i tak nie ma tutaj mowy). *LCD-2* są duże i ciężkie, również pod względem elektrycznym niespecjalnie pasują do przenośnych grajków – impedancja jest dość wysoka (70 Ω), a maksymalna moc ciągła to imponujące 5 W.

*LCD-2* to od lat wizytówka marki Audeze, okazała konstrukcja z przetwornikami planarnymi.

Waży 580 g (wersja palisandrowa jest jeszcze o 15 g cięższa), średnica muszli to aż 11 cm, a grubość padów dochodzi miejscami do 5 cm. Monstrum. Do tego jest z trudem mieszczący się w dłoni górny pas pałąka. *LCD-2* to jedne z największych słuchawek, jakie znam, ale nie na każdą głowę; co dość zaskakujące, po maksymalnym rozsunięciu mechanizmów wcale nie zostaje zbyt dużo zapasu (a właściwie to nie miałem go w ogóle,

słuchawki pasowały w sam raz). Przy tej masie i gabarytach uzyskanie stabilności wymaga niestety znacznego nacisku na boki głowy. Komfort poprawiają bardzo grube i obszerne pady, słuchawki można przesuwac w przód i w tył, szukając wygodnej pozycji. Pozytywną rolę odgrywa też konstrukcja otwarta i wyjątkowo duża przestrzeń wynikająca z zastosowania przetworników o średnicy aż 106 mm.

Tył muszli zamknięto metalowym dyfuzorem i przykryto dodatkową siatką. Muszle zainstalowano za pomocą tradycyjnych, półokrągłych widelców z górnymi, pojedynczymi trzpieniami. Tak powstał podstawowy system regulacji pałąka. Trzpień przesuwamy w górnych "zamykach", całość pracuje dość opornie, ale nie może być inaczej przy takim obciążeniu.

Pałąk składa się z dwóch części: górnego, metalowego profilu oraz podwieszono pod nim skórzanego pasa. Poduszki są również skórzane i mają asymetryczny przekrój.

Audeze chwali się oczywiście zastosowaniem swojego najbardziej klasycznego, a zarazem wyróżniającego wśród większość konkurencji rozwiązania – przetworników planarnych. Tak skonstruowane słuchawki pojawiają się na łamach AUDIO jednak dość często, więc nie ma potrzeby, aby znowu szczegółowo omawiać zasadę ich działania oraz szczegóły konstrukcyjne. Audeze "okłada" z obydwu stron cieniutką membranę systemem nowoczesnych, silnych magnesów neodymowych.

Dla osób, które słuchają muzyki z komputera, przygotowano ciekawy drobiazg: oprogramowanie (w postaci tzw. wtyczki), które koryguje charakterystykę częstotliwościową za pomocą zestawu filtrów. Producent ma gotowe ustawienia dla konkretnych modeli słuchawek – w tym LCD-2 – ale wspomniana wtyczka pozwala również na zaprojektowanie własnej krzywej korekcyjnej.

Koncepcyjnie to coś na kształt regulacji barwy we wzmacniaczu, choć nowoczesne systemy komputerowe pozwalają na uzyskanie znacznie większej precyzji niż gałki czy nawet zestaw suwaków (w tzw. korektorach). Ale czy to wystarczy, by przełamać audiofilską niechęć? Pułapką nie wydaje mi się wcale sama idea korekcji, co pokusa nieustającej zabawy, ponieważ kręcić – zwłaszcza tak wygodnym narzędziem jak myszka i ekran – można przecież bez końca.



Grube poduszki mają asymetryczny profil, zewnętrzna warstwa skóry jest przyjemna w dotyku, chociaż ucisk głowy raczej "męski".



Pod siateczką i przegrodami znajdują się przetworniki planarne o średnicy aż 10 cm.

### ODSŁUCH

Mamy w tym teście dwie silne (brzmieniowo) osobowości. Pierwsza to "Monitor" Pionera, druga to właśnie LCD-2 Audeze, a kontrast między nimi jest wyjątkowo wyraźny.

To zupełnie inne podejście, niemal bez punktów wspólnych – kto polubi LCD-2, nie spędzi nawet kilku minut z SE-Monitor 5. LCD-2 to zresztą przypadek szczególny nie tylko na tle Pionera, ale propozycja egzotyczna w szerokiej perspektywie. „Dwójki” grają po prostu przeuroczo.

### To mistrzostwo subtelności, plastyczności i ciepła.

Muzyka utkana jest z dźwięków finezyjnych, ulotnych albo mięciutkich. Jest słodko, ale wcale nie muląco, przejrzystość jest dobra, a selektywność bardzo dobra, chociaż nie ma wiele wspólnego z potocznie rozumianą analitycznością i jest w zdecydowanej opozycji do rozjaśnienia i wyostrenia. Słychać dużo bez eksponowania detali, szmerów, szurnięć, przydźwięków. Delikatność łączy się z potęgą. Źródłem jest obfity, rozłożysty bas, który zmiękcza i ociepla średnicę, ale nie zaciemnia całego brzmienia, a przede wszystkim nie tłucze monotonie – jest swobodny, nienatarczywy i przyjemny. Nie jest więc regułą, że słuchawki zamknięte grają szczupło i lekko. Porównując LCD-2 z zamkniętymi SE-Monitor 5, można by wyciągać dokładnie odwrotne wnioski.

Bas z LCD-2 dobrze podąża za rytmem, ale nie jest to priorytet. Frajdę sprawia przede wszystkim jego rozciągnięcie (jest naprawdę niski)



Duże słuchawki zasługują na odpowiednie etui, ale taka walizeczka-neseser byłaby w stanie pomieścić i unieść nawet znacznie większy "towar".



Obudowy muszli wykonano z egzotycznego drewna Shedu.

i umiejętność tworzenia naturalnego tła. Harmonijnie łączy się z nasyconym, lekko puszystym środkiem. Wyższy podzakres został wycieniowany, omijając wszelką agresywność, ale jeszcze nie sygnalizując nosowości. Wokale są płynne, spójne, gęste. Efekt „obecności” jest znakomity. Wysokie tony dopełniają z jednej strony delikatnie, a z drugiej zupełnie wystarczająco dla takiego profilu, aby nie popsuć efektu „organiczności”.

Jak przystało na konstrukcję otwartą, efekty przestrzenne są komfortowe, szerokość sceny nie jest może oszałamiająca, ale pierwszy plan trzyma dystans, nie wchodzi do środka głowy.

Ten dźwięk to wyrafinowana ucztą, można się nim delektować długo i bez znużenia, ograniczenie czasu spędzonego z LCD-2 będzie wynikać z ich fizycznej obecności, gdyż ta przyjemność waży ponad pół kilograma.

### AUDEZE LCD-2 SHEDUA

#### CENA

4500 zł

#### DYSTRYBUTOR

Audio Klan

[www.audioklan.com.pl](http://www.audioklan.com.pl)

#### WYKONANIE

Klasyk w ofercie Audeze (po kolejnej modyfikacji) z przetwornikami planarnymi. Potężne, ciężkie, audiofilskie słuchawki.

#### FUNKCJONALNOŚĆ

Pancerny neseserek, tylko jeden przewód sygnałowy w zestawie. Wysoka impedancja i niska sprawność wymagają odpowiedniego wzmacniacza. Nie da się ukryć, że ich masę poczuwamy na głowie.

#### BRZMIENIE

Ciepło i słodcy. Plastyczne, nasyczone, pełne emocji i smaczków. Kołyszący bas, bliski środek, gładka góra.

Typ	wokółuszne/otwarte
Masa [g]	580
Impedancja [Ω]	70
Wtyk [mm]	6,3
Długość przewodu [m]	2
Inne	walizeczka transportowa



Na wyposażeniu jest tylko jeden przewód sygnałowy podkreślający domowy charakter słuchawek, a więc z 6,3-mm wtykiem.



Poza obrys muszli wystają solidne gniazda w nieczęsto spotykanym standardzie mini-XLR.



Pałąk jest podwójny; górną część wykonano z elastycznej blachy, pod którą podwieszono szeroki, skórzany pas.



Regulacja pałąka nie jest wyrafinowana, trzpień przesuwana się wewnątrz zatrzasku, ale taki układ pozwala też na lekkie obracanie muszli.